

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelmiński, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 224

Poznań, wtorek dnia 16 maja 1933

Rok XXVIII

Niemcy wzniesają pożogę wojenną w Europie

Alarmujące artykuły prasy angielskiej o mowie Papena — Interpelacje poselskie w Izbie gmin — Min. Simon odpowie na przemówienie Hitlera w Reichstagu

Londyn, 15. 5. (PAT.) Popołudniowa prasa londyńska nadal podtrzymuje napięcie, jakie zdradzała dzisiaj prasa poranna.

„Evening News“ zamieszcza artykuł wstępny pod tytułem „Burza nad Europą“. „Evening Standard“ zapatruje swój artykuł wstępny tytułem: „Chmury, zwiastujące wojnę“. „Star“ daje tytuł „Niemcy a pokój“. Ton wszystkich trzech artykułów jest jednakowy. Wszystkie te pisma biją na alarm z powodu przemówienia Papena i oskarżają Niemcy o wzniesienie pożogi wojennej w Europie.

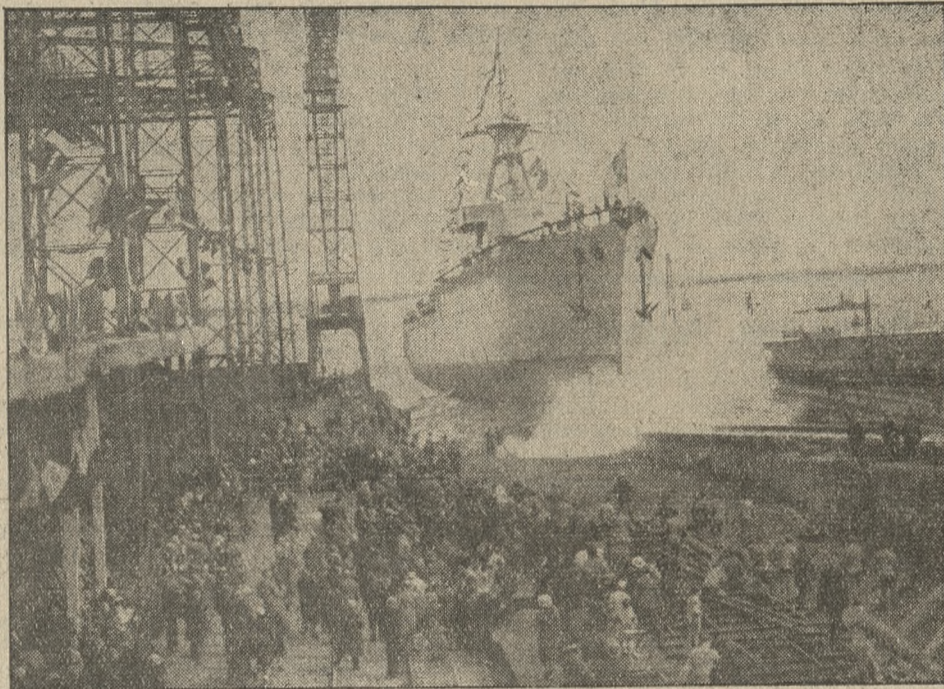
W Izbie Gmin zgłoszono dziś pod adresem rządu interpelacje poselskie, odpowiadające temu wzburzeniu umysłów. Jedno z pytań brzmiało, czy W. Brytania jest gotowa przyjąć mandat nad Gdańskiem. Min. Simon uspokoił zdenerwowanych posłów i oświadczył, że konstytucja gdańska mandatu nie przewiduje. Inna interpelacja dotyczyła zwołania najwyższej Rady państw sojuszników i sprzymierzonych wobec wspólnych interesów obrony Ententy przed Niemcami, na co min. Simon odpowiedział, że w razie potrzeby będzie to wzięte pod uwagę. Trzecia interpelacja dotyczyła oświadczenia lorda Hailshama w Izbie Lordów. Interpelanci zapytują Simona, czy gabinet solidaryzuje się z tem oświadczeniem i czy stanowi ono wyraz przekonań całego gabinetu brytyjskiego. Min. Simon odpowiedział, że zasadniczo nie ma żadnych wątpliwości co do twierdzącej odpowiedzi na to pytanie, ale ze względu na jego ważne znaczenie wolałby, aby interpelacja złożona została w drodze bardziej formalnej, na piśmie i aby rządowi dany był na tę odpowiedź przewidziany czas.

Przypuszczają, że Simon rezerwuje sobie zajęcie definitywnego stano-

wiska w tej sprawie na czwartek, po przemówieniu Hitlera w Reichstagu, którego to przemówienia oczekują tu z napięciem.

„Star“, mówiąc o wystąpieniu Papena, pisze, że trzeba się cofnąć do

dnia przed 1914 r., aby znaleźć kogoś równie cynicznie brutalnego, jak Papen. Pisma londyńskie stwierdzają, że Stany Zjedn. również zaalarmowane są kryzysem rozbrojenia, wywołanym przez Niemcy.



W Saint Nazaire spuszczone na wodę przy udziale wielu wybitnych osobistości krążownik „Emile Bertin“.

Fałszywa gra Niemiec

Hitlerowcy gdańscy przyrzekają lojalność wobec traktatów i konstytucji — Charakterystyczny artykuł „Deutsche Allg. Ztg.“ — Propaganda zbliżenia między Niemcami i Francją

Berlin, 15. 5. (Tel. wł.) W Niemczech uderza się obecnie ze wszystkich sił w ton pokojowy. Hitlerowski „Der Angriff“ zamieszcza dziś na pierwszej stronie oświadczenie partii, złożone komisarzowi Rostingowi, przyrzekające lojalność wobec traktatów i konstytucji. Zaraz za tem „Der Angriff“ podaje dłu-

gi wywiad, udzielony przez szefa partii na Gdańsk, Foerstera jednemu z pism polskich, twierdzący, że oświadczenia, złożone w Gdańsku, mieszczą się w ramach rozmów kanclerza Hitlera z posłem polskim Wysockim.

Niezmiernie charakterystyczny artykuł wstępny zamieszcza „Deutsche Allgemeine Zeitung“ p. t. „Pokój na widnokręgu“. Pismo dochodzi do wniosku, że absolutnie nikt na całym świecie nie chce wojny. Wszystkie państwa potrzebują pokoju. Nawet wojna prewencyjna Francji i Polski przeciwko Niemcom jest zupełnie nieprawdopodobna. Cóżby Polacy i Francuzi mieli na tem zyskać? — zapytuje pismo.

A więc nagle Niemcy dochodzą do przekonania, że Polska nie ma zamiaru ich zaatakować. Bardzo się z tego cieszymy. Jednak, jak w tem świetle wygląda cała ta kampania, uprawiana przez Niemcy od długiego czasu na całym świecie, jakoby Polska o niczem innym nie myślała, jak tylko o tem, aby ich napaść.

Jak się zdaje, w Niemczech panuje coraz większe przerażenie z powodu antyniemieckich nastrojów na całym świecie. „Deutsche Allgemeine Zeitung“ pisze w tym samym artykule, że Paderewski działa „swoją miesamowitą akcją publicystyczną i odczytową w Stanach Zjednoczonych przeciwko Niemcom“.

Koniec artykułu tego pisma jest dość niespodziewany, ponieważ propaguje zbliżenie między Niemcami i Francją.

Rewizje, konfiskaty i aresztowania w Prusach wschodnich

Królewiec, 15. 5. (PAT.) Policja polityczna i oddziały szturmowe przeprowadziły na terenie całych Prus Wschodnich szereg rewizji i konfiskat oraz aresztowań wśród organizacji „Proletarische Arbeiter Gemeinschaft“, pod którą to nazwą miał się ukrywać komunistyczny związek wojskowy Rotfrontkämpferbund. Aresztowano 62 osoby.

Aresztowanym zostały wytoczone procesy o przygotowanie zdrady stanu.

Z działalności starostwa grodzkiego w Warszawie

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł.) Starostwo grodzkie Warszawa-śródmieście pociągnięto do odpowiedzialności karno-administracyjnej cztery osoby, w tem jedną kobietę, która w ubiegłą niedzielę na wiecu, zorganizowanym przez BBWR, w kinie „Palace“ spowodowała zakłócenie spokoju. (w)

Termin procesu brzeskiego

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł.) Termin procesu brzeskiego w sądzie apelacyjnym został wyznaczony na 10 lipca. (w)

Nawałnica z piorunami

Wilno, 15. 5. (PAT.) Z Dżyisy donoszą, że okolicę tamtejsze nawiedzone zostały nawałnicą z piorunami, powodującą kilka nieszczęśliwych wypadków.

M. in. we wsi Soroki piorun uderzył w dom wieśniaka Gonczarenki, zabijając 12-letnią pastuszkę. Ponadto porażony został 14-letni syn Gonczarenki, którego przewieziono do szpitala. Dom spłonął doszczętnie wraz z zabudowaniami gospodarskimi.

Protesty wyborcze

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł.) Sąd Najwyższy rozpatrywał w poniedziałek protesty przeciwko wyborom w okręgu 45 (Wadowice-Biała), ale omawiał tylko sprawy formalne. (w)

Przed posiedzeniem Reichstagu

Berlin, 15. 5. (PAT.) W Reichstagu czynione są przygotowania do zapowiedzianego na środę posiedzenia.

Prezydent Reichstagu, Goering zwołał na środę w południe posiedzenie senjorów dla ustalenia przebiegu obrad parlamentarnych. Wszystkie frakcje zwołały posiedzenia przedwstępne na środę rano. Jedyne frakcja socjal-dem. zbierze się już we wtorek. Imieniem tej frakcji pos. Loeb domagał się uwolnienia wszystkich aresztowanych posłów soc-dem., aby umożliwić socjalistom stawienie się na plenarne posiedzenie w komplecie.

Jak słychać, socjalistom, którzy nie posiadają obecnie w parlamencie żadnego lokalu, sala na obrady ma być wyznaczona dopiero w ostatniej chwili.

Berlin, 15. 5. (PAT.) Na czwartek, tj. nazajutrz po posiedzeniu Reichstagu, zwołane zostało posiedzenie sejmiku pruskiego.

Nowa zbrodnia polityczna

W Brzozowie, w Małopolsce środkowej, zamordowano w tajemniczych okolicznościach działacza narodowego, magistra praw Chudziaka, a jego towarzysza, majora rezerwy Owocę ciężko poraniono

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł.) W niedzielę w godzinach południowych w Brzozowie w Małopolsce środkowej odbył się wiec BBWR. — Równocześnie pod Brzozowem tegoż dnia odbyły się w miejscowościach Dydnia i Grabownica wiece Stronnictwa Narodowego, na których przemawiali poseł Rymar, major rezerwy Owocę oraz magister praw Chudziak. Po wiecach wszyscy trzej wrócili do Brzozowa, gdzie byli przyjęci na plebanji u ks. prob. Dutkiewicza.

Po kolacji Owocę i Chudziak opuścili plebanję w towarzystwie miejscowego reagenta, a poseł Rymar pozostał u proboszcza na pogawędce. W chwili

później usłyszeli oni strzał i następnie wołanie: „Ratunku, księdza!“ — Gdy wybiegli na ulicę, ujrzeli leżących na ziemi Owocę i Chudziaka. Wezwany natychmiast lekarz stwierdził, że Chudziak leżał już bez znaku życia. Był on raniony strumem w tył głowy, w mózdzek i zmarł na miejscu. Owocę przeniesiono na plebanję, gdzie stwierdzono u niego 21 strzałów strumem w płuca i opłucną oraz silny krwotok. Z plebanji, po zaopatrzeniu, odwieziono Owocę do szpitala w Sanoku.

Władze policyjne podjęły dochodzenia, które do poniedziałku po południu nie ujawniły sprawców napadu

(w)

(D)

Początek sezonu w Truskawcu

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Truskawiec, 13 maja.

Sezon w Truskawcu już się rozpoczął. Pierwszymi gośćmi, którzy przybyli w dniu 1 maja, byli „Zupacy“, t. j. wysłani przez Z. U. P. U. (Zakłady Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych) z całej Polski na leczenie zapobiegawcze. Pacjenci ci, w liczbie około setki, mieszkają w trzech doskonale urządzonej willach lwowskiego Z. U. P. U., mianowicie w „Switeziance“, „Grażynie“ i „Zorzy“. W ślad za „Zupakami“ zaczęli napływać i inni; nie brak wśród nich kuracjuszy z Wielkopolski, jak ks. Olgierd Czartoryski i gen. Wład z Poznania.

Począwszy od 1 maja na deptaku rano i popołudniu dobra orkiestra wojskowa. Tu i ówdzie, w dalszych zakątkach pięknego parku zakładowego, widać jeszcze robotników, naprawiających ścieżki. Rano, w południe i nad wieczorem grupki kuracjuszy spieszą do „Naftusi“, „Marji“, „Zofji“, „Bronistawy“ i „Józi“ a w doskonale urządzonej kąpielnicy bierze się kąpiele siarczane solankowe, gazowe i borowinowe.

Stali bywalcy Truskawca, którzy z największym uznaniem mówią o tutejszych wodach, z zadowoleniem stwierdzają, że przed Zakładem Zdrojowym zbudowano ostatnio jezdnię asfaltową, a pawilon „Naftusi“ oszklono i położono w nim nową posadzkę.

Truskawiec rozwija się z roku na rok. Odkąd zniknęły kordony, sława tego uroczego zdrojowiska ściągając coraz liczniejszych kuracjuszy z najdalszych zakątków Polski, którzy dzięki „Naftusi“ zrzucają tu najcięższe kamienie nie tyle z serca, co z nerek i żółci, pozbywają się przeróżnych cierpień na tle złej przemiany materii i leczą wątrobę, żółciak, jelita, sklerozę, artretyzm, reumatyzm, ischias itd., w ozem dzielnie dopomagają i inne źródła tutejsze.

Pieć piękna zapewnia, że woda „Józi“ doskonale poprawia cerę, więc myją nią twarz, inni znów twierdzą, że „Józia“ świetnie działa na oczy.

„Naftusia“, jak stwierdzają przeróżna powagi lekarzkie, jest jako szesawa alkaliczna - ziemna wprost unikatem balneologicznym pod względem składu chemicznego i szczególnych właściwości fizykalnych, tak, iż może jej pozazdrościć nam cały świat.

W roku ubiegłym liczba kuracjuszy doszła do 15.000. W tym roku sezon zapowiada się niezła. Licząc się z kryzysem, zarząd zmniejszył także zdrojową z 25 zł na 21. Ceny w pensjonatach spadły również. W bieżącym miesiącu pokój z całym utrzymaniem w przyzwoitym pensjonacie można mieć nawet za 5 zł. Rozumie się, że w Truskawcu nie brak kuracjuszy Żydów. W tym roku liczba ich wobec bojkotu badań niemieckich i Sopotu wzrosła zapewne jeszcze bardziej.

Niemalą atrakcją Truskawca w pełni lata jest przepyszne kąpielisko siarczane - solankowe na Pomiarkach, oddalone o 3 km. od zakładu, uroczą leżącą wśród lasów szpilkowych na wysokości 400 m. nad poziomem morza. Rozległy basen z oddziałem dla umiających pły-

wać umożliwiają tu kąpiele oraz sport wioślarski, są też place tenisowe i piękna plaża.

Będąc na Pomiarkach, warto odwiedzić muzeum regionalne, gdzie zebrano wspaniałe komplety okazów fauny, flory oraz minerałów z powiatu drohobyckiego.

Pobyty w Truskawcu uprzyjemniają wycieczki do odległego o półtora klm. parku leśnego Horodyszca, do salin Stebnika, do centrum przemysłu naftowego w Borysławiu (9 klm.) i Tustano-

wica, z dalszych: do uroczą leżącego wśród Karpat Urycza (40 km.).

Truskawiec ujmuje wzorową czystością. Na deptaku i dokoła wszystkich źródeł co parę kroków spotyka się spluwaczki, kosze na śmiecie i przybite do drzew popielniczki, poza tym po parku krąży od rana do nocy kilku chłopców z koszami, którzy skrupulatnie zbierają ze ścieżek każdy niedopałek papierosa, porzuconą zapałkę, czy jakiegokolwiek papierki i śmiecie. Tak samo wzorowa czystość panuje w kąpielnicach i w pijalniach u źródeł. Nad porządkiem czuwają poza tym elegancko umundurowani strażnicy zdrojowi, nadzwyczaj zresztą grzeczni i uprzejmi.

SZ. NAW.

Dalszy lot kpt. Skarżyńskiego

Warszawa, 15. 5. (PAT.) Aeroklub R. P. komunikuje, że kpt. Skarżyński zatrzyma się w Rio de Janeiro lub w Kurytybie około 2 tygodni i dopiero po otrzymaniu instrukcji od polskich władz lotniczych ewentualnie podejmie dalszy lot poprzez kraje Ameryki.

Nauka dzieci żydowskich

Berlin, 15. 5. (PAT.) Władze pruskie wydały zarządzenie, mocą którego szkołom nie wolno udzielać zniżek opłaty za naukę dzieciom pochodzenia żydowskiego.

Wydalenie studentów niemieckich z Austrii

Wiedeń, 15. 5. (PAT.) „Neues Wiener Abendblatt“ donosi z Innsbruku, że władze austriackie mają zamiar wydaląc 50 studentów niemieckich, studujących w Innsbruku, za udział w ostatnich demonstracjach nar.-soc. Kilku studentów już wydalone.

Polacy

w zawodach alpejskich

Warszawa, 15. 5. (PAT.) W dniu jutrzejszym wystartują do lotu gwiazdowego, stanowiącego część austriackich zawodów alpejskich, kpt. Bajani i Dudziński na samolotach P. Z. L. 19.

Trasa lotu naszych lotników prowadzić będzie do Wiednia przez Leniogród, Charków i Lwów. Przyłot do Wiednia obowiązuje we środę przed godz. 18.

Zamykanie cukrowni

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł.) Z powodu skurczenia się konsumpcji cukru ostatnio zostało zamkniętych 10 cukrowni. Mówią, że w niedługim czasie spodziewają się zamknięcia dalszych 6 cukrowni. Większość z nich znajduje się na terenie Kongresówki.

Jednocześnie cztery cukrownie ograniczyły czas pracy do 4 godzin dziennie. (w)

Wycieczka polska w Wiedniu

Wiedeń, 15. 5. (PAT.) Turyści polscy, którzy przybyli tu wczoraj specjalnym pociągiem, byli podejmowani dziś w ratuszu wiedeńskim.

Popołudniu turyści polscy zwiedzili Kalenberg, gdzie złożyli wspaniałe wieniec u stóp pomnika Sobieskiego.

Przepowiednia pogody na wtorek:

Wielkopolska i Pomorze: Pogoda o zachmurzeniu zmiennym. Naogół niewielkie, lecz możliwe, gdzieś gdzie zanikające, opady. Temperatura bez większych zmian. Umiarkowane, potem siabnące wiatry północno-zachodnie i zachodnie.

Nadzwyczajna sesja Rady Ligi Narodów

Sprawa konfliktu boliwijsko - paragwajskiego

Genewa, 15. 5. (PAT.) Dziś rozpoczęła się pod przewodnictwem delegata włoskiego 72-ga nadzwyczajna sesja Rady Ligi Narodów, zwołana celem zajęcia stanowiska wobec konfliktu boliwijsko - paragwajskiego.

Na dzisiejszym posiedzeniu Rada ograniczyła się do wysłuchania przedstawień stron.

Delegat Paragwaju oświadczył, że rząd jego, wypowiadając wojnę Boliwii, zdemaskował tylko stan wojenny, istniejący już od dłuższego czasu wskutek

napaści Boliwii. Rząd Paragwaju jest w dalszym ciągu gotów zgodzić się na arbitraż. Paragwaj zmuszony był skończyć z taktyką pokoju, dzięki której Boliwja mogła korzystać ze środków transportowych krajów sąsiednich. Wypowiedzenie wojny powinno spowodować neutralność tych krajów.

Delegat Boliwii oświadczył, że Paragwaj pogwałcił pakt Ligi. Wypowiedzenie wojny Boliwii jest manewrem, mającym uniemożliwić Boliwii, która nie ma dostępu do morza, zaopatrywania się w krajach sąsiedzkich.

Skargi Związku Polaków w Niemczech nie zostały umieszczone na porządku dziennym obrad Rady

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł.) Na rozestawianym delegacjom państw, reprezentowanych w Radzie Ligi, porządku dziennym 72 sesji Rady nie umieszczono trzech skarg Związku Polaków w Niemczech, które wpłynęły do Sekretariatu Ligi przed kilku tygodniami. Umieszczono natomiast

na porządku dziennym trzy drobne skargi obywateli polskich narodowości niemieckiej z Górnego Śląska, które były już na porządku Rady parokrotnie i obecnie ich strona prawna jest rozpatrywana przez specjalny komitet prawników a to z powodu ekscypcji, zgłoszonej przez delegację polską. Sprawy, poruszone w tych skargach, znajdują się obecnie przed polskimi instancjami sądowymi, którym sprawy te podlegają.

Skargi Związku Polaków w Niemczech dotyczą zagadnień o wiele ważniejszych. Ludność polska w Niemczech skarży się na brak bezpieczeństwa, na niemal codzienne napady najróżnorodniejszych bojówek partyjnych, na zakaz odbywania zebrań, wydany przez prezydenta Lukaszka i t. d.

Jak słyhać, Sekretarjat generalny zastanawia się, czy skargi te uznać za nagłe i wprowadzić je na porządek obrad najbliższej sesji Rady.

Droga gen. Pułaskiego

Nowy Jork, 15. 5. (PAT.) Legislatura stanu New Jersey postanowiła a władze stanowe podpisały uchwałę, mocą której świeżo wykończona ołbrzymia autostrada, łącząca miasta Newark - N. Jersey otrzymała nazwę drogi gen. Pułaskiego.

Autostrada jest monumentalnym dziełem inżynierów i została wybudowana kosztem 20 milj. dol. Łączy ona wyżej wymienione miasta żelbetonową szosą i szeregiem stalowych mostów, zbudowanych na długości przeszło 10 km. i na wysokości kilku pięter ponad ziemią.

Nowi abonenci otrzymają bezpłatnie książkowy rozkład jazdy kolejowej

Kto dotąd nie był abonentem „Kurjera Poznańskiego“, a zapłaci przedpłatę na czerwiec i wylegitymuje się kwitem abonamentowym wobec administracji naszej, otrzyma bezpłatnie nowy książkowy rozkład jazdy ko-

lejowej, mlarodajny na lato.

Przyjaciół naszych prosimy, by zwrócili na to uwagę znajomym, dotąd pisma naszego nie czytającym.

Listowi przyjmują już przedpłatę na czerwiec.

E. STANISŁAW STEG

OSTATNIA FAJKA ANDRZEJA CLAIR

POWIEŚĆ SENSACYJNA

(Ciąg dalszy)

34) Na szklistej, kwadratowej powierzchni w środku sali, w rytm argentyńskiego tanga, pulsują rozkołysane namiętnością nerwy.

Dokładnie o dwunastej gaśnie światło.

Dr. Harley Moris podnosi się w ciemności. Przechodzi szybko i pewnie obok kilku stolików i nachyla się nad uchem Ryszarda Evening.

— Róg Regent i Oxford street. Jąde za wami. Zepsuty wentyl.

Otworzyć drzwiczki z lewej. Ona musi wyjść.

W rozgwarze głosów ledwie słyszalny szep.

Natychmiast wraca na swe dawne miejsce. Ledwo zdążył usiąść, zabił się z powrotem światło. Kończył wolno swoją kolację, patrząc bez zainteresowania po obecnych. Był zmęczony. Wypadki tego wieczoru wzbudziły w

nim mimowoli zniechęcenie. Długie, beznadziejne poszukiwania wyczerpały nerwy. Jedyne ostankami woli trwał w uporze, popelniając coraz więcej błędów. Teraz dopiero zaczął zdawać sobie sprawę z tego, że niepotrzebnie usunął Andrzeja Clair. Należało go dalej obserwować, otoczyć jeszcze skrupulatniejszą opieką i za wszelką cenę zdobyć raport, który chciał przestać do Paryża. Było to trudne, lecz mogło się udać. Ewentualnie dopiero później powinno nastąpić to, co się stało dzisiaj wieczór, oczywiście gdyby zachodziła potrzeba. Śmierć Andrzeja Clair komplikowała tylko nieznacznie całą tę sprawę.

Lecz trudno. Stało się. Nie mógł w tamtej chwili opanować chęci pozbycia się znieawidzonego przeciwnika, krzyżującego wszystkie jego plany, przekreślającego jednym pociągnięciem wyniki długiej i wytężonej pracy. Trudno — stało się. Należy być konsekwentnym. Przy tamtym stoliku Marja Strong i Ryszard Evening zbierali się już do wyjścia. Zapłacił szybko i zdążył wyjść przed nimi. Przechodząc obok ich pojazdu pochylił się lekko, jakgdyby w celu zawiązania rozluźnionej sznurówki i spojrzął na wentyl w przednim lewym kole. Uchodzące wolno powietrze wy-

dmuchiwało w bańki zatrzymujące się w krąg rowka krople deszczu.

W wozie czekał już obok szofera rzekomy Brown — służący Andrzeja Clair.

— Uwaga — jechać za tamtym autobylem. Zrównać się na Regent i Oxford Street. Stanąć po lewej. Zwrócić uwagę na uchodzące powietrze. Przednie lewe.

Do wozu Marji Strong wsiada Ryszard Evening. Zajeżdża przed wyjście. Przy kierownicy siada Marja. Za chwilę dwie limuzyny jadą w tym samym kierunku. Jakiś czas za nimi rusza z miejsca mały wóz sportowy.

Krople deszczu pluszczą monotonnie o asfalt.

Na zbiegu ulic Regent i Oxford Street, wstrzymane sygnałem policjanta, stają obok siebie trzy wozy. Czarna limuzyna dr. Morisa z lewej, Marji Strong w środku, mały wóz wysięgowy z prawej. Dr. Moris wsuwa do kieszeni Andrzeja Clair klucz od zatrasku. Po wciągnięciu ciała do wozu Marji Strong, podaje Ryszardowi browning i wystrzeloną łuskę. Ten kładzie rewolwer na podłodze u nóg Clair'a, łuskę odrzuca w prawy róg, tuż obok plec przedniego oparcia. Rozpina palto siedzącego, układa je starannie, choć szybko, poczem poprawia jeszcze

jego kapelus. Przechodząc do wozu z lewej odpowiada głośno na pytania Marji, poczem wychyla się z siedzenia, zatraskując sąsiednie drzwi silnie wyciągniętą ręką. W tej samej chwili szofer, który starał się dostać do koła ciasnym przejściem, zatarasowanem pootwieranymi drzwiami, wraca pospiesznie na swoje miejsce.

Długi łańcuch pojazdów wtacza się w gardziel Oxford Street. Siedzący obok kierownicy Brown otwiera nagle drzwiczki. Wyskakuje na asfalt. Tuż obok niego przejeżdża mały wóz sportowy. Brown wskakuje na stopień. Pojazd skręca gwałtownie w prawo. Poprzednie auto znajduje się już za połową ulicy.

— Gonić — krzyczy na szofera dr. Moris.

— Nie można zawrócić — odpowiada ten, skręcając w lewo.

— Nie zważaj na nie! Prędeż! Dr. Moris, odsuwając ze szyby firankę, patrzy za mknącym z nieprzebraną szybkością wozem. Widzi jeszcze, jak Brown zajmuje miejsce przy kierownicy, jak ktoś wyskakuje na chodnik.

— Ciekawym, co to ma znaczyć — mruczy zaniepokojony — ładna historia!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Polski lot do Australji

Trasa lotu wyniesie 19 tysięcy km.

Warszawa, 15. 5. (Tel. wł.) Znanym lotnik polski mjr. Stanisław Karpiński, bohater lotu dokoła Afryki, Europy i Azji Środkowej, przygotowuje obecnie lot do Australji. Będzie to pierwszy lot polski na tej trasie. Lot odbędzie się na samolocie R 23 z silnikiem Wright - Skoda o sile 220 koni, wykonanym w zakładach Skoda na Okęciu.

Mjr. Stanisław Karpiński wystartuje z Warszawy do Londynu i stąd dopiero odbędzie się właściwy lot do Australji. Trasa z Londynu będzie prowadziła przez Warszawę, Konstantynopol, Bagdad, Busyr (Persja), nad Zatokę Perską do Kalkuty. Następnie nad Zatokę Bengalską do Raguna (Indochiny), Bangkok, Singapur, Palenbank (wyspa Sumatra), Bawia i Port Darwina (Australja Północna).

W porcie Darwina nastąpi zakończenie lotu.

Lot mjr. Karpińskiego, który startuje wraz z mechanikiem Rogalskim, będzie miał charakter lotu sportowego. Lot będzie się odbywał etapami od 2000 do 3500 km. Najbardziej trudnym odcinkiem będzie lot nad dżunglą indyjską oraz nad Oceanem Indyjskim. Droga powrotna będzie prawdopodobnie prowadził wzdłuż tej samej trasy.

Ogólna trasa lotu wyniesie 10 000 km. Zeszłoroczny lot do Azji Środkowej traktuje mjr. Karpiński jako przygotowanie do lotu australijskiego. Dodać należy, że trasa Europa-Australja do tej pory nie została pokonana. Próbę odbycia tego lotu podjął znanomy lotnik angielski Hinckler, zniósł jednak śmierć u brzegów Włoch.

Rugowanie Żydów z adwokatury

1041 Żydom odebrano prawo występowania w sądach

Berlin, 15. 5. (Tel. wł.) Pruskie ministerstwo sprawiedliwości ogłosiło listę adwokatów, definitywnie dopuszczonych do występowania w sądach w obrębie Prus.

Z dotychczasowej ogólnej liczby

11.814 adwokatów, zachowuje swe prawo występowania w sądach 8.299 adwokatów pochodzenia aryjskiego. Z dotychczasowej ogólnej liczby 3.515 adwokatów żydowskich, odebrano prawo występowania w sądach 1.041 adwokatów.

Zegluga powietrzna w Polsce

Ilość i długość dokonanych lotów — Ruch pasażerski i towarowy

Zegluga powietrzna z dziedziny czystego sportu coraz więcej przesuwa się w płaszczyznę praktycznego życia codziennego. Zwłaszcza przeloty długodystansowe, skracające przestrzenie, na których przebycie dawniej trzeba było tygodni, nabierają dzisiaj niezwykłej doniosłości. Obecny rekordowy przelot kpt. Skarżyńskiego nad oceanem Atlantyckim na przestrzeni 3.300 km. w ciągu 19 i pół godz., jest wspaniałym przykładem pokonania przestrzeni. Jeżeli dodać, że przelotu tego dokonano na maszynie polskiej konstrukcji, to z całą stanowczością można stwierdzić, że przed lotnictwem polskim otwarły się bardzo daleko idące możliwości.

Również do lotów długodystansowych należą przeloty dokonywane przez naszą zeglugę powietrzną, obsługującą określone kierunki i linie według stałego rozkładu.

Ilość przelotów dokonanych w Polsce w r. 1932 wynosiła 5.474. Długość przebytej drogi 1.315.900 km. Ilość przewiezionych pasażerów w tymże czasie wynosiła 11.187, przewiezionych ładunków 364.987 kg. Praca efektywna samolotów, obliczana w specjalnych jednostkach, t. zw. pasażero-kilometrach i tonno-kilometrach, przedstawia się pod postacią 2.864.700 pasażero-kilometrów i 308.100 tonno-kilometrów. Ilości te są co najmniej mniejsze, niż w r. 1929, nie tak jednak znaczne, jak na innych odcinkach naszego życia gospodarczego.

Najdłuższą przebyta przez samoloty droga była odbyta na linii Warszawa-Lwów (124,4 tys. km.), następnie na linii Warszawa-Poznań (121,1 tys. km.), dalej Warszawa-Katowice (104,6 tys. km.) itd. Na liniach zagranicznych, obsługiwanych przez polskie samoloty, najdłuższą drogę odbyta należy stwierdzić w kierunku Czerniowce — Bukareszt (75,7 tys. km.), następnie Katowice — Brno (62,6 tys. km.), Bukareszt-Sofja (46,3 tys. km.), Lwów — Czerniowce (43 tys. km.), Brno — Wiedeń (36,6 tys. km.) itd.

Zegluga powietrzna jest domeną stosunkowo nową i dlatego w tej mierze nie pozostajemy w tyle w porównaniu z Zachodem, jakkolwiek zamożność krajów produkujących pozwoliła im wyprzedzić nas i na tem polu. W Kanadzie samoloty przebyły 7.547 tys. km. i przewiozły 281,4 tys. pasażerów, w Niemczech 10.861 tys. km. i 93,4 tys. pasażerów, we Francji 9.261 tys. km. i 28,7 tys. pasażerów itd. Gdyby ilość przewiezionych pasażerów w Polsce oznaczyć liczbą 100, to dla Kanady otrzymamy 2.069,1, dla Niemiec 686,8, dla Francji 211 itd. Liczby jednak bezwzględne wobec tego, że załadnienie w różnych krajach jest nader rozmaite, nie dają dość przejrzystego obrazu intensywności ruchu lotniczego. Daleko wyraźniej zarysowują się te stosunki w tej mierze, o ile porównać ruch pasażerski w odniesieniu do 10.000 mieszkańców danego kraju.

Oznaczając liczbę przewiezionych samolotami pasażerów na 10.000 mieszkańców w Polsce liczbą 100, okaże się, że dla Kanady odnośna liczba będzie 6.795,2, dla Niemiec 342,9, dla Francji 164,3, dla Włoch 221,4, dla Austrii 619, dla Japonji 64,3 itd. Rekord pobila zatem Kanada, gdzie ruch pasażerski na liniach lotniczych jest prawie 68 razy większy, aniżeli u nas. W innych krajach odpowiednie cyfry są znacznie niższe, a w Japonji cyfra ta jest mniejsza, aniżeli w Polsce.

Z. K.

**POPIERAJĄCIE TANIE KUCHNIE
BO ONE KARMIA WSZYSTKICH
GŁODNYCH!**

Howarda film robi silne wrażenie. Doskonala jest obsada ról głównych z sympatyczną Lois Morau w roli młodej pani, oryginalną Myrnę Loy, jako żonę bankiera, Gretę Nissene — tancerkę, Edmundem Lowe — bandytą i J. Herscholtem — w roli zrujnowanego starca. Nadprogram — tygodnik filmowy. (ver.)

Kino „Colosseum“ wyświetla film p. t. „Tajemnica radiostacji W. P. N.“. Oryginalny jest tu pomysł wykorzystania radia dla porozumiewania się ze sobą szajki złodziejskiej. Nieuchwytni dla policji zbrojnicy operują spokojnie, kierując przytem podejrzenie na speakera radiowego. Porwany przez szajkę speaker potrafił jednak zawiadomić policję i uprzedzić ją o napadzie na bank Sensacyjno-kryminalna akcja znakomicie urozmaica opizody humorystyczne, a w pierwszym rzędzie wesołe gierki Williama Hainesa który gra rolę sprytnego, obrotnego speakera. Przeplatanie scen o napięciu sensacyjnym z momentami pełnymi komizmu daje wyborny efekt. Nadprogram — groteska rysunkowo-dźwiękowa. (ver.)

Program obchodu 10-lecia Tow. Polsko-Czechosłowackiego w Poznaniu

Środa — 24 maja

Godz. 16 — Doroczne zebranie delegatów Towarzystw Polsko-Czechosłowackich i ich oddziałów w sali Wlkp. Izby Rolniczej (ul. Mickiewicza 33) z udziałem gości czeskich.
Godz. 20 — Galowe przedstawienie opery Smetany „Sprzedana Narzeczona“ w Teatrze Wielkim.

Czwartek — 25 maja

Godz. 10 — Msza św. w kaplicy Zamku poznańskiego.
Godz. 12 — Otwarcie wystawy grafiki czeskiej w Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych (pl. Wolności 18).
Godz. 14 — Śniadanie w restauracji „Adria“ (pl. Wolności 19).
Godz. 16 — Zwiedzanie miasta (punkt zborny w restauracji „Adria“).
Godz. 20 — Uroczysta Akademia w auli Wyższej Szkoły Handlowej (Wały Zygmuntowa Starego 2-3).

Piątek — 26 maja

Godz. 9 — Zwiedzanie miasta (punkt zborny w hotelu „Polonia“).
Godz. 13 — Obiad w restauracji „Adria“.
Godz. 14.20 — Wyjazd do Gniezna.
Godz. 19.37 — Powrót z Gniezna.

Stronictwo Narodowe

KOŁO LAZARZ

urządza zebranie w lokalu Kasyna Obywatelskiego, ul. Marsz. Focha 89 w środę, dnia 17 bm. o godz. 20. O łączny udział uprasza
ZARZĄD.

Wiadomości potoczne

KRONIKA MIEJSCOWA

— Koło Katechetyczne w Poznaniu. Zebranie miesięczne odbędzie się we środę dnia 17 bm. o godz. 17 w Państwowym Seminarjum Nauczycielskim Męskim przy ul. Franciszka Ratajczaka 30. Wykład na temat: „Chronologia życia Jezusowego“. Goście mile widziani. Zarząd.

TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś teatr nieczynny. Jutro operetka Straussa „Kobieta, która wie, czego chce“ z gwiazdą filmową Heleną Makowską w roli tytułowej. — W piątek ostatnie przedstawienie operowe w bieżącym sezonie, które wypełni arcydzieło Rossiniego „Cyrulik sewilski“.

Z Teatru Polskiego

Dziś premjera doskonałej farsy Hennequina p. t. „Paragraf 248 k. k.“.

Z Teatru Nowego

Dziś oraz jutro „Fräulein Doktor“ z p. Haliną Cieszkowską w roli głównej. Sztuka o rewelacyjnej treści, odświeżająca tajniki organizacji szpiegowskich, schodzi już z repertuaru i odegrana będzie tylko kilka razy.

KALENDARZYK

Wtorek 16 maja 1933.

Słońce: wschód 3.56; — zachód 19.42; — długość dnia 15 godz. 45 min.
Księżyc: wschód 1.16; — zachód 10.42; — ostatnia kwadra.
Kal. rzk.: Jan Nepomucen; jutro Paschalis W., Antonin B.
Kal. słow.: Wienczysław; jutro Sławomir.

Zebrania

Dziś o 11 Komitet Tow. Pomocy dla Inteligencji w lokalu K. T. w Bazarze ul. Nowa;
o 16.30 Sodalicia I. Pań Miejskich w Domu Kat. na Św. Marcynie 8;
o 16.30 Stow. Miłośników Puszczykowa i t. d. walne zebranie w sali Strzechy Budowniczych, ul. Sew. Mielżyńskiego 23;
o 17.30 Tow. Handlarzy Targowych u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8a;
o 20 Tow. Młodych Przemysłowców (krawcy) w ognisku al. Marcinkowskiego 26;
o 20 Cech Krawiectwa Damskiego w Domu Rzemieślniczym;
Jutro o 16.30 Koło Kuźniczanek w schronisku ochraniarek ul. Zielona 2;
o 17 Koło Katechetyczne w seminarjum naucz. ul. Ratajczaka 30;
o 17 Pokaz oszczędnego stosowania gazu w gazowni Grobla 15;

Pogrzeby

Dziś: Śp. Kazimierz z Moszczeńskich Mieczkowskiej o godzinie 11 ul. Mickiewicza 30.

TEATRY

Teatr Wielki: Dziś — Teatr nieczynny.
Teatr Polski: Dziś — „Paragraf 248 k. k.“ (Premjera).
Teatr Nowy: Dziś — „Fräulein Doktor“.

**RACZ BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ
I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM.**

RECENZJE KINOWE

Kino „Słońce“ wyświetla film pod tyt. „Transatlantic“. Akcja rozgrywa się na pokładzie luksusowego statku „Transatlantic“, a taki statek — jak powiada filozofujący steward — „to minijatura świata“, gdzie kilkudniowy okres podróży może pomieścić dużo wydarzeń. Na „Transatlanticu“ podróżuje bankier z żoną. W czasie podróży zostaje on zraniony i ograbiony. Podejrzanie pada na zrujnowanego przez bankiera starca a potem na pewnego ex-bandytę, któremu udaje się uwolnić z aresztu i wykryć prawdziwego zbrodniarza. Z tokiem tej akcji spłata się cały szereg fragmentów pobocznych: mianowicie tragedia zdradzonej żony bankiera, jego miłości z piękną tancerką, miłość młodej dziewczyny do bandyty i rozpacz człowieka który dowiaduje się o stracie ciulanego przez całe życie majątku. A wszystko to na tle oceanicznego olbrzyma, na tle luksusowych kabin dancinów, pracujących kotłów i maszyn. Dzięki efektownemu montażowi i świetnej reżyserji W. K.

Związek Młodych Narodowców Ognisko Poznań

urządza dla członków w Śródmieściu zebranie dziś we wtorek, 16 b. m. o godz. 8-iej wieczorem w sali Stronictwa Narodowego, św. Marcina 65. Na porządku referat. Punktualne przybycie jest obowiązkiem każdego członka.

Atak gazowy na kryjówkę bandyty

Po dłuższej walce bandyta padł, powalony celnymi strzałami policji

Łódź, 15. 5. (Tel. wł.) Pościg za głównym bandytą pabjanickim Bronisławem Dziubą został zakończony śmiercią bandyty.

Dziuba, osaczony przez policję, przedostał się z lasów wieluńskich do lasów w pobliżu Pabjanic, skąd wczoraj udało mu się przedostać do miasta. Policja, dowiedziawszy się o tem, osaczyła dom, w którym ukrył się bandyta. Jeden z lokatorów, Antoni Ślesarek, usiłował uniezkodliwić go i przyplacił to życiem, gdyż Dziuba go zastrzelił. Wobec tego opróżniono dom z pozostałych lokatorów i wezwano bandytę do poddania się. Bandyta odpowiedział strzałami. Wów-

czas policja przypuściła atak gazowy do kryjówki bandyty. Dziuba uciekł na strych, a gdy i tam dosięgły go gazy, wy-

szedł na dach i rozpoczął kanonadę do policji, raniąc ciężko zastępcę naczelnika urzędu śledczego, kom. Wesołowskiego i jednego z przodowników policji. Kilka jednak celnych strzałów ze strony policji powaliło bandytę.

Rannego komisarza odwieziono do szpitala.

„KOBIEТЫ BEZ PRZYSZŁOŚCI“

rewelacyjny dramat z uroczą parą kochanków Joan Crawford i Clark Gable będzie najbliższą premierą Kina „METROPOLIS“ które dziś we wtorek wyświetla poraz ostatni najbardziej niesamowity film „WYSPA ZATRACONYCH DUSZ“ z kapitalnym Charlesem Laughtonem portj. 319

Wystawa w Chicago

Waszyngton, 15. 5. (PAT.) — Otwarcie wystawy w Chicago, które miało się odbyć w dn. 1 czerwca rb., zostało przyspieszone i odbędzie się 27-go maja.

Ludzie - Jaskiniowcy pod Katowicami

Katowice, 15. 5. (Tel. wł.) W lesie miechowskim pod Katowicami liczni

bezdomni zamieszkują w jaskiniach. Współpracownik katowickiej „Polonji“ zwiedził te wykopane w ziemi jaskinie, posiadające niezbędne meble, kuchnie, łóżka polowe itp. Wśród „jaskiniowców“ znajdują się ludzie z rozmaitych sfer społecznych. M. in. dziennikarz zetknął się z emerytowanym porucznikiem, zredukowaną nauczycielką i urzędnikiem.

Przed kilku dniami w lesie przeprowadzono obławę policyjną, w wyniku której dziesięć osób odstawiono do Katowic, do komisariatu policji.

SPORT

Motocyklizm

Oddział motocyklowy „Unji“ projektu je urządzić wspólnie z pozostałymi oddziałami stały obóz „campingowy“ w okolicy Poznania, gdzie w własnym namiocie członkowie klubu będą mogli spędzać soboty i niedziele oraz wakacje na łonie natury. Ostatecznie po poszukiwaniach wybrano dwa miejsca: pod Śremem i pod Mur. Goślina. (wz)

O puchar Davisa

Anglja — Finlandja 3:0. W grach pojedynczych Perry (A) pokonał Grotenfelsa (F) 6:0, 6:3, 6:1, Austin (A) — Grahn (F) 6:0, 6:2, 6:2. W grze podwójnej para angielska Perry i Hughes pokonała wczoraj parę gości Grotenfels i Grahn 6:3, 6:2, 6:2.

Czechosłowacji — Monaco 5:0. W ostatnim dniu spotkania w Pradze Menzel (Cz) pokonał Galeppe (M) 6:3, 6:2, 6:1 a Siba zwyciężył Landaua (M) 6:3, 9:7, 6:4, 6:1. (Tel. wł.)

RACZ BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu

W kraju i w świecie

— **Min. spraw zagr.** porozumiało się z Turcją w sprawie sprowadzenia do kraju zwłok zmarłego tam ambasadora Olszowskiego. (w)

— **W Chicago zmarł**, przeżywszy lat 75, Ojciec Jan Kasprzak, b. generał O. O. Zmartwychwstańców.

— **Austrjacki Aeroklub** otrzymał z Berlina depezę, zawiadamiającą, że lotnicy niemieccy nie wezmą udziału w austrjackim locie alpejskim, mającym się rozpocząć w dn. 17 maja r. b. Odmowa jest tłumaczona w Wiedniu nieporozumieniami austrjacko - niemieckimi, jakie powstały w ostatnich dniach.

— **Żydzi nowojorscy** rozpoczęli energiczną propagandę przeciwko wszystkim niemieckim linjom okrętowym i przeciwko stosunkom handlowym z Niemcami wogóle. Boykot zorganizowany został przez grupę oficerów armji amerykańskiej, pochodzenia żydowskiego. Członkowie organizacji bojkotującej mają zamiar rozszerzyć tę anty-hitlerowską agitację na cały świat i prowadzić agitację wśród kupców i przemysłowców. Organizatorzy ruchu sądzą, że uda im się zupełnie sparaliżować import z Niemiec do Stanów Zjedn.

Notowania dewiz z dnia 15 maja 1933

(Obsługa radiotelegraficzna P. A. T-icznej)

Dewiza	Stopy dyskont	Parytet w zlocie	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Łondynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Poznań	6	—	100 zł	—	57,28	47,20	30,18	—	205,—	383,25	58,05	—
Warszawa	6	—	100 zł	—	—	47,20	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	4	173 52	100 Gd gid	—	—	82,22	—	—	—	634,—	—	—
Berlin	4	212 34	100 R. M.	208,75	118,69	—	14,715	26,97	553,75	784,—	121,—	164,20
Belgia	3 1/2	123 94	100 belg.	124,30	71,25	58,45	24,34	16,39	353,75	—	72,10	—
Bukareszt	7	172 —	100 l.	—	—	2,488	570,—	—	15,15	—	3,08	—
Paryż	4 1/2	155 90	100 pengo	—	—	—	27,—	—	—	—	—	124,29
Praga	2 1/2	358 31	100 gid hol.	358,55	205,60	169,58	8,4225	46,99	1021,50	13,52	208,20	283,—
Rzym	3 1/2	238 88	100 k d.	—	—	63,34	22,44	17,60	—	507,—	73,25	—
Łondyn	2	43 38	1 funt szterl.	30,30	17,29	14,205	—	3,95	86,05	—	17,565	28,75
Nowy York	3	8 91 41	1 dolar	7,70	4,38	3,606	395,—	—	21,80	28,77	4,46	—
Kopenhaga	2 1/2	172 —	100 fr franc.	35,11	20,115	16,53	86,03	4,59	—	132,30	20,38	27,72
Budapeszt	3 1/2	180 62	100 k. cz.	—	15,24	12,64	113,37	—	—	—	15,42	—
Holandja	4	172 —	100 l.	46,55	—	21,86	65,18	6,06	132,05	175,50	26,90	—
Szwajcaria	2	172 —	100 fr szwajc.	172,25	98,65	81,02	17,51	22,56	440,75	648,50	—	135,00
Sztokholm	3 1/2	238 88	100 szw.	—	—	72,98	19,45	20,35	—	581,—	90,20	—
Wiedeń	6	125 43	100 szyling.	—	—	45,45	31,75	—	—	—	—	—

Skład rzeźniczy

w centrum rynku z nowoczesnym urządzeniem zaraz korzystnie do wydzierżawienia Dobry fachowiec pożądan. Cz. Jankowski, Kruszwica, tel. 83.

1000 złotych

gotówkę dam za wyrobienie posady księgowego, kalkulatora, kasjera lub tym podobnej. Zgłoszenia Kurjer Poznański pod dr 3484

1 SPRZEDAŻE

Dobrze

prosperująca restauracja hotelowa w Poznaniu z powodu choroby właściciela do wynajęcia. Do objęcia potrzeba 2000 zł. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 25 478

Limuzyna

5 osobowa elegancka pierwszorzędny stan Telefon 1864. zdr 25 553

5 KUFNA

Młocarnie

parowa i lokomobile używane, lecz w dobrym stanie gotowa do natychmiastowego użytku kupie. Oferty Kurjer Pozn. zdr 25 564

8 DO WYNAJĘCIA

3 pokoje

ładne słoneczne balkonowy, łazienka od zaraz wprost od gospodarsza. Bydgoska 2 III Nowak. zdr 25 420

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Na majątki

Polecam dwoje ludzi pracowitych sezonowych lub na obore z dojem lub włódarka fornalna do koni. Wynagrodzenia skromne. Wolni od zaraz. Zgłoszenia Meres Kamieńsko Mur. Goślina Oborniki. zdr 25 315/16

Inteligentny

lat 19. poszukuje jakiegokolwiek pracy od 15 czerwca. Łaskawe oferty do Kurjerskiego Poznańskiego zdr 25 465

Polecam

człowieka pracowitego, lat 40 do koni, parobka i wszelkiej pracy. Zna dój bydła, samotny lub żona wolny od zaraz. Zgl. Meres, Kamieńsko, Mur. Goślina Oborniki. zdr 25 304/5

Bufetowa

lub ekspedjentka sumienna szuka zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdr 25 112

28 WOLNE MIEJSCA

Czeladnika

krawieckiego przyjmie. Zgłoszenie dnia 16 maja od 17 do 18. Fibisch, Szamarzewskiego 2, parter. nr. 9801-2

Bardzo staniały

anodówki. Jeszcze zwiększona pojemność! Jeszcze doskonalsza technika produkcji. Fabryka ogni Mat, Poznań, Składowa 5/7. dg 2 646

Przedpłata

na miesiąc maj 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonent nie ma prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476, 3524 i 4072. filja Stary Rynek 25-55. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr. na stronie czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 w stróża; do wydania wieczornego „drobne“ do godz. 12, większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówek); słowo nagłówekowe (tuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

Dla wygody czytelników naszych zamieszczamy poniżej kwity abonamentowe. Tych wszystkich, którym chodzenie na pocztę sprawia trudności, prosimy jeden kwit, odpowiednio wypełniony, odesłać na najbliższy urząd pocztowy, a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. Zamówienia prosimy skutecznie przed 25 b. m., gdyż tylko wówczas poręcza poczta dostawę wszystkich egzemplarzy bez przerwy. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania „Kurjera Poznańskiego“.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański	Poznań	miesiąc czerwiec 1933 r.	3,20	0,94	4,14

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański	Poznań	miesiąc czerwiec 1933 r.	3,20	0,94	4,14

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia